

Mamy bezpłatną komunikację miejską

W naszym stałym cyklu prezentującym dolnośląskie samorzady, rozmawiamy z Adamem Myrdą, starostą powiatu lubińskiego. STR. VI

Co czeka strefy ekonomiczne?

Budowa gotowych hal przemysłowych dla przedsiębiorców, tworzenie klastrów - to najnowsze trendy w specjalnych strefach ekonomicznych. STR. IX

nasz region

dodatek bezpłatny
Czwartek 29 października 2015

Dolnośląskie Gryfy 2015 dla najlepszych

- Podczas Wielkiej Gali Biznesu w Narodowym Forum Muzyki uhonorowano przedsiębiorców i samorządowców
- Osobowością Dolnego Śląska została profesor Ewa Michnik, dyrektor Opery Wrocławskiej



FOT. TOMASZ HOŁOĆ

▶ Podczas uroczystości w Narodowym Forum Muzyki nagrodzono przedsiębiorców m.in. za innowacyjność, rozwój eksportu, najlepszy produkt. Samorządowców wyróżniono za współpracę z biznesem

Adam Kuźniarski

adam.kuzniarski@gazeta.wroc.pl

Dolnośląscy przedsiębiorcy, samorządowcy, naukowcy spotkali się 26 października w Narodowym Forum Muzyki. Uroczystość otworzyli: Grzegorz Dzik, przewodniczący Prezydium Rady Zachodniej Izby Gospodarczej, i Herbert Wirth, prezes KGHM Polska Miedź S.A., gospodarze XII Gali Dolnośląski Gryf - Nagroda Gospodarcza. Po krótkim powitaniu laureatów wystąpił Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego.

- Rozwój Dolnego Śląska jest możliwy dzięki Państwu tu siedzącym - powiedział marszałek. - Wasz ogromny wkład w cały Dolny Śląsk daje nam drugi wynik w Polsce, jeśli liczymy PKB per capita. Cieszę się, że na dzisiejszej gali, wśród wyróżnionych przez Kapitułę, znaleźli się przedstawiciele wszystkich branż dolnośląskich firm.

Po przemówieniu marszałka na wielkim ekranie nad sceną zostało wyświetlone przemówienie Rafała Dutkiewicza, prezydenta Wrocławia, który tego dnia był w Sztokholmie. - Serdecznie gratuluję nominowanym i nagrodzonym - podsumował prezydent Wrocławia.

Zanim została wręczona pierwsza statuetka wystąpił prof. Bogusław Fiedor.

- Muszę przyznać, że dzięki dwunastej edycji Gryfów mam już spore doświadczenie sceniczne - zażartował profesor. - Sam siebie zacząłem nazywać artystą scen wrocławskich. Najpierw występowałem na de-

skach Teatru Polskiego, później Opery Wrocławskiej. Jeszcze niedawno Teatru Muzycznego Capitol. Teraz stoję tu w NFM - żartował Bogusław Fiedor.

Rozpoczynając przemówienie, profesor nawiązał też do nazwy Gryfów. Gryf to nie tylko pół lew, pół orzeł, to także sprzęt sportowy, nawiązując do tej sportowej terminologii stwierdzam, że Gryfy trzymają się doskonale, można powiedzieć, że coraz lepiej - podsumował.

Nagrodzeni nie kryli radości, bardzo dziękowali Kapitulie oraz swoim pracownikom.

Roman Szelemej, prezydent Wałbrzycha, powiedział nam, że zwycięstwo w konkursie pomo-

że przyciągnąć do gminy Wałbrzych jeszcze więcej inwestorów.

Organizatorzy oprócz uhonorowania dolnośląskich firm i samorządów w ośmiu kategoriach przyznali też nagrodę dla Osobowości Roku. Otrzymała ją prof. Ewa Michnik, dyrektor Opery Wrocławskiej. Na scenie pojawili się ponownie Grzegorz Dzik, Herbert Wirth, prof. Bogusław Fiedor oraz Rafał Augustyn, który wygłosił laudację.

- Pamiętam w 1995 roku, kiedy nie było jeszcze wiadomo, kto będzie opiekował się Operą Wrocławską, panowała napięta atmosfera. Nagle pojawiło się

nazwisko Ewy Michnik, która w niedługim czasie po objęciu stanowiska okazała się prawdziwą Margaret Thatcher. Gdybym wygłosił takie oświadczenie w niektórych kręgach na Wyspach Brytyjskich, byłaby to najwyższa obraza. Jednak u nas wszyscy wiedzą, że to wielka pochwała. Ewa Michnik doskonale poradziła sobie z trudnymi czasami remontu Opery Wrocławskiej. To właśnie wtedy pojawiły się nasze słynne plenerowe superwidowiska.

Podczas uroczystości uhonorowano również siedem dolnośląskich przedsiębiorstw i Gminę Wałbrzych.

Więcej na str. II-V



Laureaci Gryfów – to jest już nowe pokolenie ludzi myślących bez granic

- Dolnośląskie Gryfy dotarły do firm, które tę nagrodę utożsamiają z uhonorowaniem ich „pędu do nowoczesności”
- Mądrzy pracodawcy sami dbają o swój wizerunek, wiedzą przecież, że jest to ich największy kapitał

Grzegorz Dzik,
prezes Zarządu Impel S.A.,
przewodniczący Rady
Zachodniej
Izby Gospodarczej



► **Grzegorz Dzik: Gryfy to już symbol rozwoju regionu**

Jak Pan ocenia Dolnośląskie Gryfy – Nagrodę Gospodarczą z perspektywy ostatnich lat?

Gryf to już symbol rozwoju regionu. Pierwsze gale odbywały się w Teatrze Polskim, potem była Opera, następnie Capitol – Teatr Muzyczny w nowej odsłonie. A dzisiaj... najcudowniejsza, największa scena w Polsce – Narodowe Forum Muzyki, obiekt, który podziwiał i którego zazdrości nam cała Europa. Dla mnie fundamentalną zmianą jest rosnąca liczba zgłoszeń od przedsiębiorców kierujących firmami średniej wielkości – w przeciwieństwie do lat poprzednich, gdzie zgłaszały się duże firmy o ugruntowanej pozycji oraz mikroprzedsiębiorstwa. Gryfy dotarły do firm, które naszą nagrodę utożsamiają z uhonorowaniem ich „pędu do nowoczesności”. To firmy, które w każdym obszarze są rewelacyjne. To firmy, którym nasz kraj nie wystarcza, nie wystarcza Europa – one są obecne na świecie, ale mają silną potrzebę zaistnienia lokalnie. A właśnie ta nagroda dolnośląska pozwala im zaistnieć w tym środowisku. I to jest chyba najbardziej znamienne, że mamy do czynienia z coraz większą liczbą przedsiębiorstw, które działają na rynku od kilku lat, a nie np. kilkunastu czy kilkudziesięciu i mają dobrą dynamikę wzrostu.

Trudno było wybrać zwycięzców?

Zwiększająca się liczba nadesłanych aplikacji (w tym roku nadesłano aż 201 zgłoszeń, co jest najlepszym wynikiem w historii) jest dowodem rosnącej konkurencji w zdobyciu tej nagrody. Im większe zainteresowanie Gryfami, tym więcej podmiotów składa swoje aplikacje. To dobrze, że coraz trudniej jest wybrać to jedno przedsiębiorstwo w danej kategorii. Co roku wybór laureatów jest przecież trudny, ponieważ Kapituła Konkursu bierze pod uwagę systematyczny rozwój regionu i jego coraz mocniejszą pozycję na ekonomicznej mapie Polski. Najważniejsze jest bowiem to, że przedsiębiorstwa i samorządy zaczęły się wpisywać w najważniejsze trendy gospodarcze świata. To są firmy,

które mają w swoim DNA zaszyty sukces. Te firmy nie będą „gwiazdą jednego sezonu”. To jest nowe pokolenie ludzi, ludzi myślących bez granic, bardzo szybko komunikujących się, przejmujących wiedzę z rynku, bardzo szybko wyławiających szanse rynkowe. Dobrze obserwują globalną gospodarkę i wszelkie szanse, jakie ona stwarza. Cieszy mnie fakt, że „Dolnośląski Gryf” zaczął być postrzegany jako „znak jakości”, marka, którą warto posiadać w swoim portfolio.

Jak Pan ocenia poziom samorządności gospodarczej?

Widzę coraz większe zaangażowanie samorządów, ich globalne myślenie i dostosowanie do zmieniających się realiów gospodarczych, ale również obserwuję coraz większą rolę lidera. Gryfa otrzymują osoby, które mają marzenia i największą chęć do osiągnięcia sukcesu. Nie wystarcza zwykła praca – trzeba wizjonerstwa. To są ludzie, których dokonania można porównać z osiągnięciami najlepszych przedsiębiorców. To oni kreują wielkie idee, są odważni i mówią w uproszczeniu, „biorą sprawy w swoje ręce”. Napędzają ten świat nie narzekając na otoczenie, nie szukają hamulców i usprawiedliwień. To ludzie, którzy przyjmują na siebie pełną odpowiedzialność. Należy docenić ich zaangażowanie w zmianę regionu poprzez przyciągnięcie zagranicznych inwestorów, utworzenie nowych miejsc pracy, pozwalających mieszkańcom na zawodowy rozwój.

**ROZMAWIAŁ:
RYSZARD ŻABIŃSKI**

Profesor Witold Orłowski,
Członek Rady Gospodarczej
przy Prezesie Rady Ministrów,
Główny Doradca
Ekonomiczny PwC



► **Prof. Witold Orłowski: Dolny Śląsk to szczególne miejsce**

Jak Pan ocenia poziom firm startujących w kategorii innowacyjność?

Innowacyjność to niezwykle ważny czynnik budowania przewagi konkurencyjnej. Przedsiębiorstwa, które potrafią zaproponować całkowicie nowe produkty czy technologie albo świeży sposób podejścia do tego, co już znamy, mają szansę na sukces rynkowy. To, na co stawialiśmy szczególny nacisk w kategorii innowacyjność, to przede wszystkim umiejętność prowadzenia przez firmy działalności badawczo-rozwojowej, wypracowywanie nowych rozwiązań tu na Dolnym Śląsku, współpracę z uczelniami wyższymi czy, co bardzo ważne, umiejętność komercjalizacji efektów prac rozwojowych. Wszystkie zgłoszone do konkursu projekty były bardzo ciekawe i reprezentowały różnorodnie branże, co dobrze świadczy o aktywności dolnośląskich przedsiębiorców w obszarze innowacji. Przed kapitułą stał trudny wybór. Wierzę, że wszyscy nominowani mają duże szanse na odniesienie sukcesu w swoich branżach.

Czy Pana zdaniem dolnośląskie firmy są przygotowane do ekspansji na rynkach zagranicznych?

Dolny Śląsk i Wrocław – jego stolica – to szczególne miejsce na gospodarczej mapie Polski. Mieszkają tu ludzie odważni i otwarci, i to oni są największą wartością regionu. W ciągu ostatnich 25 lat powstało tu wiele prywatnych banków i przedsiębiorstw, które rosły w siłę i w swojej działalności obejmowały cały kraj, by wreszcie z sukcesem wyjść na rynki zagraniczne. Firmy te reprezentują bardzo różne sektory gospodarki, jednak łączą ich dobry pomysł na biznes, posiadanie wizji rozwoju i jej konsekwentne wdrażanie w życie. W mojej ocenie dobry klimat Dolnego Śląska będzie owocował kolejnymi sukcesami lokalnych przedsiębiorców na światow-

ych rynkach. Nieraz dowiedli oni, że otwartość na eksperymenty i ciężka praca nie jest im obca.

Jakie zmiany prawne są niezbędne do szybszego rozwoju biznesu?

O słabościach polskiego systemu prawnego można mówić bardzo długo. Złożoność i czas trwania procedur administracyjnych, skomplikowany i mało spójny system podatkowy, przeciągające się postępowania sądowe nie ułatwiają życia przedsiębiorcom. Do tego dochodzi bardzo niski poziom zaufania społecznego między Polakami, który wpływa na wzrost kosztów transakcyjnych, a często uniemożliwia przeprowadzenie niektórych transakcji. Patrząc w przód należałoby pomyśleć o całościowym uporządkowaniu systemu prawnego, tak aby funkcjonujący w jego ramach przedsiębiorcy mieli pewność, co do obowiązujących zasad. Większa konsekwencja potrzebna jest również w sferze stosowania prawa, dużą bolączką przedsiębiorców są przecież różne interpretacje wydawane w podobnych sprawach przez organy skarbowe. Przed nami długa droga, jednak gra jest warta świeczki, stawką jest poprawa pozycji konkurencyjnej naszych przedsiębiorców w stosunku do firm z krajów o bardziej uporządkowanym i czytelnym reżimie prawnym.

**ROZMAWIAŁ:
RYSZARD ŻABIŃSKI**

Andrzej Malinowski,
prezydent
Pracodawców
RP



► **Andrzej Malinowski: trzeba wznowić społeczny dialog**

Czy Pana zdaniem Nagroda Gospodarcza „Dolnośląski Gryf” umacnia korzystny wizerunek pracodawców?

A czy na Dolnym Śląsku trzeba jeszcze bardziej umacniać korzystny wizerunek pracodawców? Oczywiście żartuję, ale rzeczywiście nie jestem pewien, co do tego, czy kogokolwiek trzeba tu przekonywać do przedsiębiorczości. Wystarczy się przecież dobrze rozejrzeć dookoła, by zobaczyć tego efekty. Proszę spojrzeć choćby na listę nominowanych i nagrodzonych w tegorocznej edycji konkursu. Jeśli zaś chodzi o dbałość o wizerunek, to mądrzy pracodawcy najlepiej dbają o niego sami. Wiedzą przecież, że to ich największy kapitał – podobnie jak zadowoleni pracownicy. Takie nagrody, jak Gryf, są natomiast bardzo miłym potwierdzeniem tego, że te starania przynoszą efekt.

Dialog między rządem, pracodawcami i związkowcami został niedawno wznowiony. Jakie są najważniejsze problemy do rozwiązania?

– Jak wiadomo, Pan Prezydent Andrzej Duda w zeszłym tygodniu wręczył nominacje członkom Rady Dialogu Społecznego, która zastąpi Komisję Trójstronną. Powołanie Rady Dialogu to wspólny sukces pracodawców i związkowców. Dobrze, że się to udało, bo nie mogło być dalej tak, że w Polsce dialog społeczny w praktyce nie istnieje. Pilnych zadań mamy oczywiście bez liku. Przez ostatnie dwa lata Komisja Trójstronna pracowała przecież w okrojonym składzie. Ale na pewno jedna z pierwszych rzeczy, jakie przed nami, to uporządkowanie wszystkich tych kwestii między pracodawcami i związkami, które mogą ten dialog utrudnić. Potem należy się zabrać do kolejnych ważnych dla Polski problemów. Mam nadzieję, że RDS przyczyni się do budowy wspólnej – tzn. naszej i związków zawo-

dowych – wartości społeczno-ekonomicznej polskiej gospodarki.

W kampanii wyborczej dużo mówiono o płacy minimalnej. Czy Pana zdaniem płaca minimalna powinna być jednolita, czy też zróżnicowana w zależności od regionu?

– Osobiście jestem przeciwnikiem płacy minimalnej, która nie jest kategorią ekonomiczną. Jeśli jednak obowiązuje, to oczywiście, że powinna być zróżnicowana w zależności od regionu. Uzasadnienie jest tu bardzo proste: tysiąc złotych, jaki musi zarobić pracodawca, by wypłacić pracownikom na wschodzie kraju, to nie ten sam tysiąc w bogatszych regionach, takich jak Dolny Śląsk czy Mazowsze. Wiele ostatnio było rozmów na temat płacy minimalnej i jej wysokości.

Politycy bardzo chętnie podnosili ją w kampanii – do niebotycznych wręcz rozmiarów. Mam tylko nadzieję na to, że po wyborach przynajmniej trochę ochłoną i rozsądek im wróci. Bo jeśli nie, to ostrzegam, że na papierze płacę minimalną można oczywiście podnieść – tyle że ktoś musi na nią zarobić. I muszą to zrobić przedsiębiorcy. Bez jej zróżnicowania regionalnego może się nagle okazać, że jedynym efektem jej podniesienia będzie jedynie wzrost szarej strefy i bezrobocia – szczególnie w biedniejszych częściach kraju.

**ROZMAWIAŁ:
RYSZARD ŻABIŃSKI**

Cezary Przybylski



● Cezary Przybylski, marszałek Województwa Dolnośląskiego
Czy Dolnośląski Gryf - Nagroda Gospodarcza dobrze promuje województwo dolnośląskie?

Dolnośląskie Gryfy przyznawane są od dziesięciu lat i przez ten czas stały się prestiżowym wyróżnieniem gospodarczym, o które ubiegało się już prawie tysiąc przedsiębiorstw i samorządów. Laureaci nagrody dają najlepszy przykład dolnośląskiej kreatywności i innowacyjności, nie tylko promując nasz region poza jego granicami, ale też zachęcając do działania i rozwoju swoich lokalnych konkurentów. Tego typu konkursy są doskonałym sposobem promowania najbardziej aktywnych postaw gospodarczych oraz Dolnego Śląska, jako regionu o różnorodnym potencjale ekonomicznym.

Jak Pan ocenia samorządy, które w tym roku ubiegały się o Dolnośląskiego Gryfa?

Samorządy wyróżnione „Gryfem” kreują dobre warunki dla rozwoju przedsiębiorczości oraz otwartość wobec nowych inwestorów. Samorząd, który zdobywa „Gryfa”, wysyła jasny sygnał dla sektora biznesu oraz zainteresowanych nowymi inwestycjami - w tym miejscu możesz liczyć na pomoc i wsparcie lokalnej administracji, dobrą współpracę, a w efekcie na spokojny rozwój biznesu. Tegorocznymi laureatami z pewnością spełniają te warunki.

Rozpoczął się nowy okres finansowania środkami unijnymi. Jakie w związku z tym stoją wyzwania przed naszym województwem?

W najbliższych pięciu latach Dolny Śląsk będzie dysponował około dziewięcioma miliardami złotych unijnego wsparcia w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. To ostatni czas tak silnego wspierania naszej gospodarki przez Unię Europejską, a głównym wyzwaniem będzie umiejętne wykorzystanie tej szansy. Będziemy mocno stawiać na tworzenie nowych miejsc pracy, wspierać przedsiębiorców i inwestować w innowacyjne technologie. Chcemy, aby Dolny Śląsk w pełni wykorzystał swój potencjał w różnych obszarach, a Dolnoślązacy mieli jeszcze lepsze warunki do życia.

Rozmawiał: Ryszard Żabiński



► Podczas Gali Dolnośląski Gryf - Nagroda Gospodarcza grała Orkiestra Narodowego Forum Muzyki, dyrygował Jan Walczyński

Największe gwiazdy dolnośląskiego biznesu i wspaniała muzyka

Adam Kuźniarski

adam.kuzniarski@gazeta.wroc.pl

Muzyka filmowa towarzyszyła gali XII edycji Dolnośląskiego Gryfa - Nagrody Gospodarczej. Wśród zaproszonych gości można było spotkać prof. Alicję Chybią oraz wszystkich rektorów wrocławskich uczelni wyższych.

- Szczególnie ciepło witam bliskich sercu wszystkich pracodawców przedstawicieli

związków zawodowych - z uśmiechem w jednym z przemówień powiedział prof. Bogusław Fiedor - przewodniczący Kapituły.

Nagrodą dla wszystkich były występy muzyczne. Grała Orkiestra Narodowego Forum Muzyki, w którym odbywała się gala. Orkiestrą dyrygował Jan Walczyński.

Tego wieczora usłyszeliśmy, m.in. tematy muzyczne z takich przebojów, jak „Janosik”, „Stawka większa niż życie”. Pod koniec gali orkiestra zagrała motywy z filmów lat 30. XX wieku.



► Od lewej: Grzegorz Dzik, Herbert Wirth i Andrzej Malinowski



► Profesor Ewa Michnik - Osobowość Roku



► Prof. Bogusław Fiedor wysoko ocenił kondycję Gryfów

Herbert Wirth



● Herbert Wirth, prezes Związku Pracodawców Polska Miedź, Prezes Zarządu KGHM Polska Miedź SA
Jak Pan ocenia internacjonalizację dolnośląskich firm?

Dolny Śląsk może świecić przykładem internacjonalizacji. Każdy zna takie choćby marki, jak CCC czy Selena. A przecież możemy wymienić co najmniej kilkadziesiąt firm, szczególnie z obszaru małego i średniego biznesu, które ze swoimi produktami i usługami są obecne już w kilku krajach świata. To zasługa strategicznego myślenia właścicieli i zarządów tych firm. A także doskonałych kompetencji, które owocują innowacyjnymi produktami. Nie bez znaczenia są też kompetencje miękkie, umiejętność budowania relacji, znajomość języków i zagranicznych rynków. Ważną jest też znajomość sposobu prowadzenia biznesu w krajach, które wyznaczamy, jako cel gospodarczej ekspansji. Powiedziałbym o jeszcze jednym czynniku, o którym nie zawsze wspominamy, ale ważne jest to, że dzisiaj nie mamy kompleksów. W ramach współtworzonego przez nas think thanku Poland, Go Global prowadzimy badania dotyczące skłonności polskich firm do ekspansji zagranicznej. Wciąż prawie połowa z nich nie widzi takiej potrzeby. Za to niemal sto procent firm, które zdecydowały się na ekspansję, bardzo sobie ten krok chwali. Więc warto.

Czy KGHM Polska Miedź S.A. może być motorem rozwoju innowacyjności w regionie?

KGHM jest motorem innowacyjności. Dzięki wysiłkom KGHM - na Dolnym Śląsku powstaje europejskie centrum wiedzy i innowacji w dziedzinie surowców. Jego celem będzie wypracowanie nowych rozwiązań dla zrównoważonego poszukiwania, wydobywania, przetwarzania i recyklingu zasobów naturalnych. Zamiast kupować gotowe rozwiązania, wolimy inwestować w lokalnych liderów, którzy te rozwiązania tworzą. Podobny sens mają nasze działania realizowane we współpracy z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju, w ramach których prowadzone są pionierskie badania nad nowymi zastosowaniami posiadanych przez KGHM surowców. Stawiając na lokalną przedsiębiorczość i aktywność naukowo-badawczą, nie tylko tworzymy nowe miejsca pracy w regionie, ale też zapewniamy rozwój i stabilność naszej spółki. Efekt? Polska nie importuje technologii górniczych, ale tworzy je na miejscu i - coraz częściej - z powodzeniem sprzedaje za granicą.
Rozmawiał: Ryszard Żabiński

Rywalizacja jest coraz trudniejsza

Opr. WK
redakcja@gazeta.wroc.pl

Najważniejszą ideą przyświecającą nagrodzie jest promocja dolnośląskich przedsiębiorstw i samorządów, które w danym roku kalendarzowym okazały

się najlepsze na kilku płaszczyznach, społeczno-biznesowo-gospodarczych.

W tym roku zorganizowano już dwunastą edycję Konkursu Dolnośląski Gryf Nagroda Gospodarcza. Organizatorów cieszy to, że z roku na rok rośnie liczba firm i samorządów biorących w nim udział. Tegoroczna edycja zanotowała rekordową

ilość zgłoszeń, napłynęło aż 201 ankiet na Konkurs.

A to pokazuje, że od czasu pierwszej edycji zorganizowanej w 2004 roku „Dolnośląski Gryf - Nagroda Gospodarcza” zyskał miano nie tylko najważniejszego wyróżnienia w regionie, ale zaczął także kształtować region pod względem gospodarczym.



► W tym roku zorganizowano już XII edycję Konkursu Dolnośląski Gryf Nagroda Gospodarcza

Research & Engineering Center - rozwijać eksport

● **Bartłomiej Andrusiewicz, Research & Engineering Center Dolnośląski Gryf-Nagrada Gospodarcza - „Nagrada za szczególny sukces w procesie internacjonalizacji”.**

– Dziękuję kapitule za to wyjątkowe wyróżnienie. Dolnośląski Gryf jest dla naszej całej spółki.

Na co dzień tworzymy elektronikę użytkową, z całą pewnością mogą powiedzieć, że nasz wielki sukces nie byłby możliwy gdyby nie nasi pracownicy. Bardzo dziękujemy. (KAZ)



Osobowość Roku

● **Ewa Michnik, Dolnośląski Gryf-Nagrada Gospodarcza, - „Osobowość Roku”.**

– Dziękuję za wieloletnie wsparcie Wam biznesmenom. Bez waszego udziału było by nam o wiele trudniej funkcjonować. Dzięki Waszej przychylności udaje się nam organizować nasze wspaniałe superwidowiska plenierowe. Z Gryfa cieszę się podwójnie, ponieważ w tym roku przypada dwadzieścia lat mojej pracy w Operze Wrocławskiej. (KAZ)



DOZAMEL - społeczna odpowiedzialność firmy

● **Paweł Kowalczewski, DOZAMEL, Dolnośląski Gryf-Nagrada Gospodarcza „Nagrada za odpowiedzialność społeczną firmy”**

– To dla nas najważniejszy laur. Chcę podziękować zarówno naszym współfinalistom jak również naszym ponad 200 pracownikom, bez których nasz tryumf nie byłby możliwy. Liczę, że dzięki tej nagrodzie zyskamy jeszcze większą legitymację jako firma, która wie czym jest społeczna odpowiedzialność biznesu. (KAZ)



Miasto Wałbrzych - duża rozpoznawalność

● **Prezydent Wałbrzycha Roman Szelemej, Dolnośląski Gryf-Nagrada Gospodarcza - „Nagrada dla samorządów za szczególne sukcesy we współpracy z biznesem”.**

Dziękuję, kapitule Dolnośląskiego Gryfa za docenienie naszej współpracy. Szczególnie cieszy mnie ta nagroda, ponieważ jest przyznawana całkowicie honorowo. Kiedy już ponad cztery lata temu zostałem prezydentem Wałbrzycha, postawiłem sobie cel. by w 2020 roku nasz wspaniały Wałbrzych zmienił się i stał się zupełnie nowym, rozpoznawalnym w Polsce i na świecie miastem. Wszystko



wskazują na to, że udaje nam się ten ambitny plan dobrze realizować. (KAZ)

Hydroergia - innowacyjne działanie

● **Jarosław Tomalik, Hydroergia Dolnośląski Gryf-Nagrada Gospodarcza - „Nagrada za innowacyjny pomysł na biznes / rozwój dla mikro- i małych przedsiębiorstw”.**

– Mam nadzieję, że to wielkie, wspaniałe wyróżnienie przyczyni się do wzrostu znaczenia naszej firmy. Nasza firma istnieje od 4 lat, mamy już na swoim koncie sporo sukcesów, kolejnym z nich jest Gryf. Obecnie Hydroergia oprócz rodzimego rynku wchodzi także na rynki międzynarodowe. Naszym ostatnim sukcesem jest instalacja jednej z turbin na Węgrzech oraz sprzedaż na Białoruś. Wszyst-



ko wskazuję na to, że te dwie pierwsze jaskółki zwiastują nasz kolejny sukces. Dziękuję i pozdrawiam. (KAZ)

Wrocławski Park Technologiczny - twórcy biznesu

● **Marek Winkowski, Wrocławski Park Technologiczny, Dolnośląski Gryf-Nagrada Gospodarcza - „Nagrada za szczególne osiągnięcia w działalności na rzecz rozwoju Dolnego Śląska”**

– Ta nagroda to ukoronowanie naszej działalności. Cieszę się ogromnie bo Gryf to tak na prawdę nagroda dla tych ponad 200 firm, które znalazły się pod naszym gościnnym dachem. Co ciekawe większość z firm skupionych wokół Wrocławskiego Parku Technologicznego zakładali studenci, którzy zostali z nami i tworzą biznes. Gryf koronuje 20 lat naszej pracy. Na koniec dodam jeszcze, że war-



to mieć i realizować marzenia. Bo spełnienie ich to największa nagroda dla twórców biznesu. (KAZ)

Frankonia Poland - na podbój rynku

● **Krzysztof Zawadzki, Frankonia-Poland, Dolnośląski Gryf-Nagrada Gospodarcza - „Nagrada Dolnośląski Produkt Roku”.**

– Dziękujemy za to, że Kapituła Gryfa zauważyła i doceniła również naszą niewielką firmę z Dzierżoniowa. To wyróżnienie jest dla nas szczególnie cenne, ponieważ zamyka piękne 25 lat Frankonii na polskim rynku. Rozpocznaliśmy pracę zaraz po transformacji ustrojowej. Stojąc przed Państwem, chciałbym szczególnie podziękować za wkład w rozwój firmy i zaangażowanie naszym oddanym pracownikom.



Bez was Frankonia – Poland nie mogła by zdobywać polskich i światowych rynków. (KAZ)

Mine Master - współpraca z nauką

● **Andrzej Czajkowski, Mine Master, Dolnośląski Gryf-Nagrada Gospodarcza - „Nagrada za innowacyjny projekt i współpracę biznesu z nauką”.**

– Dziękuję w imieniu całej naszej spółki. Dzięki dobrej, twórczej współpracy realizujemy duże projekty na całym świecie. Nim opowiem Państwu o naszych działaniach za granicami, wspomnę, że jestem szczęśliwy, że możemy dzięki naszym maszynom wydobywać ten skarb dolnośląskiej ziemi jakim jest miedź. Z naszą międzynarodową ofertą jesteśmy między innymi w Chile oraz w Zimbabwie. Bardzo dziękuję



za lata ciężkiej i owocnej pracy naszym wspaniałym pracownikom. (KAZ)

KGHM ZANAM - większe zyski i zatrudnienie

● **Witold Bugajski, KGHM ZANAM, Dolnośląski Gryf-Nagrada Gospodarcza - „Nagrada za innowacyjny pomysł na biznes / rozwój dla średnich i dużych przedsiębiorstw”**

– Szczególnie dziękuję za to wyróżnienie. Jesteśmy laureatami Dolnośląskiego Gryfa już po raz drugi. Pierwszą statuetkę dostaliśmy w 2009 roku. Sześć gal później muszę przyznać że KGHM ZANAM jest już nową firmą. Nasze zyski powiększyły się czterokrotnie, zatrudnienie wzrosło z 1500 osób do prawie dwóch i pół tysiąca. Oprócz produkcji maszyn świadczymy także usługi po-



dziemne ale również zajmujemy się obsługą naziemną. (KAZ)